

Ks. Bogdan Cześz, ZWIĄZEK DUCHA ŚWIĘTEGO Z KOŚCIOŁEM W UJĘCIU ŚWIĘTEGO IRENEUSZA I W INTERPRETACJI MONTANISTYCZNEJ, Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Studia i Materiały 10, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1991, ss. 233.

Rozprawa habilitacyjna ks. B. Cześza (habilitował się w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w 1988 r.) powstała wprawdzie niemal dziesięć lat temu, jednak jej wartość i wyjątkowość na polu badań teologii patrystycznej w Polsce nie przedawniła się i zasługuje na przypomnienie i przedstawienie. Podjęty temat autor opracował w pięciu rozdziałach („Kontekst historyczny doktryny św. Ireneusza o związku Ducha Świętego z Kościołem”, „Autonomiczna egzystencja Ducha Świętego”, „Kościół przestrzenią Ducha Świętego”, „Paruzja Ducha Świętego w Kościele poprzez sakramenty”, „Montanistyczna koncepcja Ducha-Parakleta i jego funkcja w Kościele”). Rozdział ostatni szósty poświęcił autor zagadnieniu „Święty Ireneusz a montanizm”. Zagadnienie to należy jednak do kwestii źródłowej, tworzy uzasadnienie, dlaczego główną kwestią rozprawy jest porównanie myśli Ireneusza z nauką montanizmu, ewentualnie należy do kontekstu historycznego. Autor wystarczająco uzasadnił zasadność takiego porównania we Wstępie. Nie bez znaczenia jest również fakt, że montanizm wywodził się z Małej Azji i rozwijał się w okresie aktywności duszpasterskiej i pisarskiej Ireneusza, teologa również małoazjatyckiego.

Autor stanął jednak przed poważnym problemem źródłowym. Dla poznania montanizmu najobszerniejszym źródłem informacji są pisma Tertuliana. Tu jednak wyłania się następny problem, pytanie o montanizm w ujęciu Tertuliana. W gruncie rzeczy autor mógł przedstawić tylko „montanizm” Tertuliana. Jeśli podstawą porównania jest także eklezjologia, powstaje pytanie, czy autor rozprawy konfrontował naukę Ireneusza z montanistyczną czy też raczej z tertulianową nauką o Kościele. Główny trzon rozprawy został jednak poświęcony zagadnieniu Ducha Świętego w Kościele według nauki Ireneusza. Już ten problem wystarczająco określił doniosłość dysertacji. To z nauki Ireneusza o związkach Ducha Świętego z Kościołem płynie aktualność pneumatologii dla dzisiejszej teologii. Montanistyczne ujęcie stanowiło zatem tylko tło dla poglądów Ireneusza.

We wstępie do rozprawy autor bardzo sumiennie przedstawił dotychczasowe badania pneumatologii świętego Ireneusza. W toku pracy wraca do nich, korzystając z nich krytycznie. Wykorzystał także opracowanie ex professo związane z tematem (M. Balwierz, *The Holy Spirit and the Church as a Subject of Evangelisation according to St. Irenaeus*, Warszawa 1985), choć nie przedstawił swego stanowiska wobec tej pracy we wstępie. Przedstawiając kontekst historyczny nauki Ireneusza, autor nie mógł pominąć zagadnienia gnostycyzmu. Była to nie tylko dodatkowa trudność w interpretacji wypowiedzi biskupa z Lyonu, w większości są to wypowiedzi polemiczne przeciw gnostykom; ale także trudność merytoryczna. Autor musiał przedstawić poglądy Ireneusza na tle poglądów gnostyckich. Autor rozprawy zauważył u Ireneusza eschatologiczne ujęcie Ducha Świętego w rzeczywistości Kościoła. Ireneusz nie wypracował jeszcze spekulatywnej pneumatologii. Stało się to dopiero w IV wieku. Podobnie eschatologiczne ujęcie pojawiło się w koncepcji Kościoła, zwłaszcza jeśli chodzi o rolę charyzmatów. Jednak pod naporem nauki gnostyków Ireneusz wydobywał już w eklezjologii istotne elementy struktury Kościoła.

Przedstawiając poglądy gnostyków na temat związku Kościół-Duch Święty, najczęściej na podstawie opracowań, przypomniał ks. Cześz interesującą ideę Kościoła preegzystującego. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie jest to pomysł typowy tylko dla gnostyków. Ideę Kościoła w preegzystencji należy raczej łączyć z nurtem teologii judeochrześcijańskiej, z której ewentualnie przejęli ją także gnostycy. W aluzji jednak do poglądu gno-

styków stwierdza ks. Czesz za F. Sagnardem, że: „Nie bez znaczenia będzie dla Ireneusza przy tworzeniu doktryny o związku Ducha Świętego z Kościołem fakt istnienia gnostyckiej formuły trynitarniej theos-hios-ekklesia, w której Kościół zajmuje miejsce Ducha Świętego” (s. 47). W dalszym ciągu swej rozprawy nie poszedł jednak za tym tropem.

Rozpatrując zagadnienie Ducha Świętego w jego autonomicznej egzystencji, autor rozprawy dochodzi do wniosku, że główną ideą w teologii Ireneusza jest przedstawienie Ducha Świętego jako daru. Idea ta ściśle łączy się z koncepcją Kościoła, gdyż Duch Święty jest według Ireneusza darem dla Kościoła i darem danym w Kościele. Opracowanie ks. Czesza zawarte w drugim i trzecim rozdziale uważam za najcenniejsze. Działanie Ducha Świętego w Kościele według Ireneusza konkretyzuje się przede wszystkim w sakramentach. Tu idąc za badaniami ks. Czesza, możemy zauważyć, jak wyraźniejsze w teologii Ireneusza okazały się struktury Kościoła, zaliczyłbym do nich życie Kościoła przez sakramenty. To one właśnie oddalają myśl Ireneusza (także w koncepcji paruzji Ducha Świętego) od poglądów montanistycznych. Wydaje się więc, że odmienna od montanistycznych poglądów była nie pneumatologia Ireneusza a eklezjologia. Także według montanistów Duch Święty działał w Kościele i przez Kościół. Jednak tym Kościołem, jak to wyraził Tertulian-montanista, mógł być każdy wierny napełniony Duchem Świętym. A więc to eklezjologia Ireneusza okazała się wyraźniejsza i lepiej dopracowana, a nie pneumatologia. W tym zakresie praca ks. Czesza inspirowała do dalszych badań. Godnym dalszej analizy teologii Ireneusza może być pytanie, na ile koncepcja Kościoła i jego struktur, wypracowana w polemice z gnostykami, okazała się pomocna w zdystansowaniu się wobec montanizmu. Fragmentem badań na tym obszarze, bardzo ważnym dla teologii Ireneusza, jest rozprawa ks. Czesza o związku Ducha Świętego z Kościołem.

Recenzentowi trudno w całej rozciągłości przebadac jeszcze raz materiał źródłowy, którym posłużył się Autor. Szereg zauważonych tu błędów spisałbym na konto złej korekty (typu: Panrion zamiast Panarion s. 52, p. 66; Filemon zamiast Filon na s. 72, p. 16; Abenagoras zamiast Atenagoras s. 42; Marcjan zamiast Marcjon s. 129; Harnak zamiast Harnack s. 134; sporo błędnych liter w niemieckim streszczeniu). Jednak kilkakrotne użycie Tolomeusza zamiast Ptolemeusza (autora Listu do Flory: s. 45, 46, 52 p. 66; nasuwa podejrzenie, że autor posługiwał się włoskim tłumaczeniem tekstu źródłowego, gdzie Ptolemeusz jest Tolomeo. Jeśli chodzi o źródła gnostyckie tekstów z Nag Hammadi, autor również posłużył się informacjami już przedawnionymi Puecha i Quispela o autorstwie *De tribus naturis* (dokładniej *Tractatus Tripartitus* z I kodeksu z Nag Hammadi) s. 45 pracy. Są to jednak drobiazgi, które uważny czytelnik z łatwością naprawi. Wśród publikacji na temat teologii Ireneusza, nielicznych niestety w języku polskim, badania ks. Czesza zasługują na uznanie, przybliżają naszą patrologię do poziomu badań światowych. Publikacja ks. Bogdana Czesza winna się znaleźć w każdej teologicznej bibliotece.

Ks. Wincenty Myszor